Nr. 72 WRZESIEŃ 1937 Rok VII

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

Nadspodziewanie wielka ilość zamówień na nowe katalogi Michla 1938 sprawiła, że pierwszy olbrzymi transport

ZOSTAŁ NATYCHMIAST WYPRZEDANY

Tak wielki popyt zależy nie tylko od wzrastającej liczby filatelistów, ale przede wszystkim od treści katalogu Michla 1938, który przynosi

rewelacyjne zwyżki cen znaczków

prawie wszystkich wydań.

Kto rezygnuje z nabycia nowego katalogu naraża się na poważne straty, gdyż nie potrafi ocenić odpowiednio wartości znaczków.

Dlatego

nabycie katalogu jest czystym zyskiem

mały wydatek opłaci się wkrótce wielokrotnie.

Oferujemy nowe katalogi po cenach **oryginalnych** ustalonych przez Zrzeszenie Kupców Br. Fil. dla całej Polski:

MICHEL, Europa . . . . zł 7.—
(ukazał się 16 sierpnia) plus porto zł —.50

Cały świat . . . . zł 10.50
plus porto zł —.60

Cały świat w 2 tomach . . . zł 11.50
plus porto zł —.60

Niemcy - specjalizowany II wyd. zł 6.75
franco

Abonament dodatk6w miesięcznych do katalogu 1938, przynoszących regularnie nowości i zmiany cen, 12 numerów zł 4.50
włącznie kosztów wysyłki

YVERT, Cały świat . . . . zł 14.—
plus porto zł 1.—

Inne katalogi na rok 1938, jak: SENF, FROEDE, ZUMSTEIN, GIBBONS, SCOTT, WRONA itd. po cenach oryginalnych, które podamy po nadesłaniu znaczka na odpowiedź

Należność płatna wyłącznie z góry na P. K. O. 208547 lub przekazem pocztowym. Z powodu zainteresowania i spodziewanej wielkiej ilości zamówień, prosimy zamówienia nadesłać odwrotnie

JUŻ TERAZ ZAMÓW

WITKOWSKIEGO MAŁY KATALOG ZNACZKÓW POLSKICH 1938

WYDANIE UZUPEŁNIONE I POPRAWIONE!

NOWOŚCI I OKAZJE!

OSTATNIE WYDANIA!

Belgia, bloczek Ystaye 1937,			cena na zapyt.
Gdańsk, nowa 10 fen.		X	—.15
Gdańsk, nowa 8 fen.		X	— 12
Finlandia, turystyczne		X ⊙	cena na zapyt.
Lichtenstein, nowe wart. obrazk.			„
Luxemburg, blok DUDELANGE		X ⊙	11.25
Niemcy, Brunatna Wstęga 1937		X ⊙	cena na zap.
Niemcy, Hitler z nowym przedr.			cena na zap.
Rosja, Dzierżyński 4 wart.		⊙	—.65
dto		X	2 50
Hiszpania, TOLEDO bloczek		X	11.75
Hiszpania, VINEBRE bloczek			cena na zap.
Bułgaria, Cyryl i Metody	5 w	X	2 95
Francja, Dobroczynne, (sportowe i t. d.)	5 w	X	1.10
Francja PEXIP, oryg. koperta wystawowa (oficjalna) z kasownikiem pamiątk.	1 koperta		2 50
Finlandia, Mannerheim	1 w	X	—.40
Czechosłowacja, Ententa	2 w	X	1 40
bitwa pod Zborowem	2 w	X	— 50
Gdańsk nowe 10 fen.	1 w	X	— 15
Islandia, jubil. srebrny	3 w	X	1 45
dto bloczek z 3 znaczk.	1 bl.	X	19.50
Lichtenstein, fundusz pracy	4 w	X	2.10
Łotwa, pomniki	7 w	X	2 45
Rosja, bloczek Architektura	1 bl.	X	5,25
Rosja, seria Architektura	8 w	⊙	1.75
Rumunia, Creanga	4 w	X	1.80
Rumunia, Ententa, II wydanie	2 w	X	—.95

Inne nowości — ceny na zapyt

Nowości, przy których podajemy „cena na zapytanie" wprawdzie już zamówiliśmy, lecz nie posiadamy jeszcze dokładnej kalkulacji. — Ponieważ otrzymamy je w kilka dni po wysyłce niniejszej oferty, więc je wymieniliśmy.



ANGLIA KORONACYJNE

dla Anglii	1 w	X	—.30
dto na oryg. liście z datą 1-go dnia „FIRST DAY COVER"			1.50
dla Kolonij	135 w	X	47.50
dla Kolonij t. zw. „Seria reprezentacyjna	45 w	X	9 75

X — **niestemplowane** — ⊙ — **stemplowane!**

Ważne! Z powodu stałych zmian na rynku — oferty nasze, szczególnie na nowsze wydania są bez zobowiązania. To też zastrzegamy sobie w każdej chwili bez osobnego ogłoszenia zmiany cen. — Ograniczenia dewizowo-przywozowe natomiast powodują, że różne towary otrzymujemy — mimo terminowego wypełnienia formalności z wielkim opóźnieniem. Prosimy w tych wypadkach zwłoki z powodów od nas niezależnych o łaskawą cierpliwość Klientów.

Wybory znaczków zamorskich

dla zbieraczy początkujących średnich i zaawansowanych

po przystępnych cenach

Wysyłka po podaniu referencji lub złożeniu kaucji do przejrzenia na przeciąg 8 dni. — Dla łatwiejszej naszej orientacji przy zestawianiu wyborów dla danego reflektanta, prosimy o dokładne podanie, jakie kraje znaczków zamorskich specjalnie są pożądane i jaka będzie przypuszczalna spodziewana wysokość zakupu (oczywiście zupełnie bez zobowiązania).

Znaczki zamorskie uległy

w najnowszych katalogach 1938

poważnej zwyżce cen!

A zatem staną się znowu bardziej poszukiwane!

Zestawienie Pakietowe

(zawierają znaczki tylko rozmaite, każdy inny)

50	Ameryka	—.60
100	Ameryka	1.20
50	Bawaria	—.85
50	Francja	—.50
25	Gdansk	— 65
25	Japonia	— 50
100	Japonia	10 50
25	Litwa	1.50
50	Litwa	3 30
100	Niemcy	— 40
500	Niemcy ładny zbiorek!	13 50
10	Persja	—.75
25	Persja	1 80
50	Rumunia	—.50
50	Ukraina	2 40
20	Watykan	4.50

W cenniku zestaw. 1937, mylnie podano 25 zamiast 20 Watykan za zł 4.50

25	Watykan	6 50
30	Watykan	8 50
25	LOTNICZE	1 05
50	LOTNICZE	2.70
25	Angola	2 —
15	Arabia	4 20
20	Arabia	7.20
20	Boliwia	1.50
50	Ceylon	8 —
100	Chile	9 70
70	Estonia	11 50
20	Gabon	1.95
50	Haiti	8 40
100	Kanada	9 60
200	Salwador	16 50
20	San Marino	2.50
24	Senegal	2 50

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI
FILATELISTYCZNE
MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Adres Redakcji i Administracji: POZNAŃ. Aleje Marcinkowskiego 7, I. ptr.

Prenumerata: kwartalna 1.50, półroczna 2.75, roczna 5.50, zagranica cały rok zł 7.—

Wszelkie wpłaty za prenumeratę należy uiszczać zapomocą pocztowych przekazów rozliczeniowych z dopiskiem: ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL." — kartoteka № 80

Korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Il. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie. Rękopisów nie zwracamy. Artykułów nie honorujemy.

Nr 72 WRZESIEŃ 1937 Rok VII

SPIS TREŚCI:

Dr. Jan Dudziński, Nowy Sącz.

Polityka znaczkowa naszego Min. P. i T.

Zęby, jak to się mówi, zjadłem na filatelistyce, praktykując w tym fachu więcej niż 30 lat, ale daremnie silę się, aby zrozumieć politykę znaczkową naszego Min. P. i T. Z jednej strony wydział znaczkowy tego Ministerstwa panicznie boi się wydawania nowych znaczków, w szczególności wydawania t. zw. znaczków okolicznościowych, czyli pamiątkowych, dobroczynnych itp. uważając, że wydawanie takich znaczków jest spekulacją, która „nie przystoi mocarstwowemu stanowisku Polski" i posuwa swoją „pryncypialną" abstynencję tak daleko, że nie wydaje nawet znaczków lotniczych, mniemając, że wystarczą zwykłe znaczki obiegowe. Tymczasem z wyjątkiem, jeżeli się nie mylę, jedynej Anglii, nie ma kraju nawet poza Europą, któryby nie starał się wykorzystać manii filatelistycznej, aby zbudować coś dobrego u siebie. Tak np. Szwajcaria co roku w grudniu wydaje serię z czterech znaczków „pro juventute", a Holandia taką samą serię „foor het kind", Belgia walkę z gruźlicą opiera przeważnie na wydawaniu co roku dużej serii znaczków dobroczynnych, Francja ostatnio przyszła do przekonania, że filateliści całego świata mogą składać ofiary „pour les chômeurs intellectuels" naturalnie francuskich, gdyż dotychczas wydawała co roku tylko szereg pojedynczych znaczków pamiątkowych, robi to i Szwecja i Finlandia, a nawet Łotwa i Estonia. Nie należy tylko naśladować ordynarnego naciągania włoskiego, które doprowadziło do tego, że liczni zbieracze bojkotują znaczki włoskie pomimo ich wysoce artystycznego wykonania. Należy także gruntownie przemyśleć, jeżeli się coś robi, aby nie kazać dopłacać do nominalnej wartości znaczka np. 600%, jak to było przy polskim znaczku Cz. K. za 5 marek z 1921 r., albo nawet 5000%, jak przy słynnym znaczku „Na Skarb" gdzie do 1 grosza dopłacało się 50 gr. Takie kawały zwykle się nie udają.

Sens moralny tego pryncypialnie abstynenckiego stanowiska naszego Min. P. i T. jest ten, że my, **nie mając co wymieniać** z zagranicą, kupujemy jej

znaczki za gotówkę, co wynosi nie tak znów drobną sumę rocznie, a zagranica, **mając co wymieniać,** daje zarobić swoim Ministerstwom P. i T. kupując ich znaczki i otrzymuje nasze drogą wymiany na swoje.

Taki byłby zarzut pierwszy. Drugi zarzut polega na tym, że wbrew troskliwemu unikaniu wszelkich pozorów spekulacji, dzisiejsze stosunki znaczkowe coś zaczynają mi zanadto przypominać fatalny rok 1921, czemu dopiero położyła kres konferencja filatelistyczna, w Min. P. i T. z dn. 12. IV. 1922, w której zaszczycony zaproszeniem i ja brałem udział. Proszę przypatrzyć się analogiom: W roku 1921 rozeszła się wiadomość, że przy przedrukowaniu znaczków Cz. K. stłukła się jakaś klisza. Naturalnie momentalnie wytworzył się run na te znaczki i przepłacanie ich. Dziś rozeszła się wiadomość, że komuś ubrdało się, iż na nowym znaczku 20 groszowym na dachu gmachu Sejmu Sląskiego flaga wygląda jak gdyby była do połowy opuszczona i że znaczki te nie będą więcej puszczane w obieg. Dziś już w Krakowie płaci się za taki znaczek cenę podwójną, a w Katowicach nawet pięciokrotną. Inny przykład: w 1921 r. wyższe wartości słynnych tymczasówek na znaczkach krakowskich Komisji Rządzącej wprost z Ekonomatu Głównego pojechały do Wiednia, skąd polscy filateliści za grube pieniądze musieli je sprowadzać, bo w kraju zupełnie ich nie można było dostać. Dziś mają wyjść, czy też już wyszły, bo nikt dokładnie tego nie wie, bloki pamiątkowe z pobytu Króla Karola w Polsce. Zagranica otrzymała szczegółowe informacje, jak będą wyglądały te bloki i otwarto dla niej specjalnie supskrypcję, która, jak wieść niesie ponoć 10-krotnie pokryła zamierzony nakład. A w kraju o konieczności subskrybowania przed 25. VII. nikt nie wiedział; twierdzę to stanowczo, bo zwracałem się w tej sprawie do poczty i we Lwowie i w Nowym Sączu osobiście. Wynika z tego, że cały nakład tych znaczków pójdzie albo też już poszedł za granicę, skąd znów będziemy je sprowadzali za grube pieniądze, dając zarobić nie swoim, a obcym. Proszę ocenić, wszak analogie są wprost frapujące!

Kwestia, kto rozpisał supskrypcję? Nie przypuszczam, że zrobiły to sfery z samego Min. P. i T., byłaby to już wprost kompromitacja. Raczej skłonny jestem przyjąć, że zrobiło to na własną rękę tzw. okienko filatelistyczne na Poczcie Głównej w Warszawie i ono jest odpowiedzialne wobec subskrybentów . . Jeżeli tak jest, to nie stało się jeszcze nic złego, o ile naturalnie znaczki nie zostały puszczone w . . . obieg. Okienko filatelistyczne powinno otrzymać pewną dajmy na to dziesiątą część nakładu do podziału między subskrybentów i niech sobie z nimi głowę urywa, reszta zaś nakładu powinna być rozesłana do wszystkich większych urzędów pocztowych w kraju, aby znaczki były rzeczywiście w obrocie, iżby można było je uznać za pełnoprawne. Bo nieraz już filatelistyka notowała podobne zakusy na kieszenie filatelistów i dlatego na międzynarodowych zjazdach sformułowano wymagania, jakim powinien odpowiadać znaczek, aby go można było uważać za pełnoprawny. Wymagania są następujące: 1) znaczek winien być wydany przez właściwą władzę, 2) wydanie jego powinno odpowiadać potrzebom chwili i 3) każdy powinien mieć możność nabycia tego znaczka w urzędzie pocztowym. Oczywiście o ile trzeci warunek nie zostanie zachowany, Związek Związków Filatelistycznych w Polsce mógłby uznać te bloczki za niepełnoprawne. Otrzymałyby wtedy one odpowiednie oznaczenie w katalogach, co byłoby wystarczającym ich napiętnowaniem.

Od Redakcji: urząd pocztowy Poznań 1 rozpoczął sprzedaż okolicznościowych bloczków przy okienku, w dniu 1 września br.

ZNACZKI POLSKIE

Nowy znaczek za 55 gr.

Zgodnie z zapowiedzią ukazał się z podobizną Marsz. Śmigłego Rydza znaczek za 55 gr w kolorze niebieskim. Format i wykonanie takie same jak 25 gr, który reprodukowaliśmy w poprzednim numerze.

Okolicznościowe kasowniki.

Urzędy pocztowe: Warszawa I, Poznań III, Kraków II, Katowice I, Lwów II, Wilno II, Łódź I i Gdynia I używały w czasie od 20—25 sierpnia wirników propagandowych z napisem: „Budujmy Szkoły". Urząd pocztowy Leszno I w czasie od 15 sierpnia do 31 grudnia br. używa propagandowego kasownika z napisem: „Leszno Wlkp. Buduje Swiątynię". Z okazji tygodnia Bydgoszczy, tamtejszy urząd pocztowy używał między 31. VII. — 8. VIII. 1937 specjalnego kasownika z napisem: „Tydzień Bygdoszczy/31. VII. — 8. VIII./1937/Bydgoszcz Zaprasza". Urząd pocztowy Wisła I podczas „Tygodnia Gór" używał stempla z napisem: „Tydzień Gór / 15—22. VIII. 1937". Również urząd pocztowy Skole posiada specjalny kasownik przedstawiający ryczącego jelenia z napisem: „Poznaj Letnisko Skole".

W czasie między 28. VIII. — 5. IX. 1937 r. podczas trwania „Targów Pałuckich", urząd pocztowy w Żninie używał będzie specjalnego kasownika. Urząd pocztowy Swarzędz używa w czasie do 4 października br. nadruku propagandowego z napisem: „III Targi Meblowe w Szwarzędzu 5. IX. — 3. X. 1937" i motywem rysunkowym. Urząd pocztowy Pińsk posiada kasownik z napisem: „II Jarmark Poleski".

Sprostowanie.

W nr 70/71 „Il. Wiad. Fil." w dziale — Znaczki Polskie — podaliśmy wiadomość o wydaniu przez pocztę 2 znaczków dopłaty z przedrukiem. Wiadomość ta okazała się o tyle nieścisłą, że ogółem ukazały się 3 wartości, mianowicie oprócz wymienionych, jeszcze wydano znaczek za 30/40 gr.

Nie bardzo jasną być może jest również wiadomość o znaczkach z przedrukiem „Port Gdańsk", wobec tego wyjaśniamy, że znaczek za 25 gr przedstawiający Belweder, ukazał się wcześniej od reprodukowanych, a umieściliśmy go dlatego, ponieważ nasze pismo nie wychodziło przez miesiąc z powodu wakacji, wskutek czego wiadomość była nieco spóźniona.

W. Przywitowski

Bloczki... bloczki... bloczki...!!!

Wiadomość o wydaniu przez naszą pocztę bloczków **z okazji pobytu w Polsce króla Karola,** zelektryzowała opinię filatelistyczną, nie tylko u nas, ale w całej Europie. Z początku, z braku oficjalnych danych, krążyły różne pogłoski o znaczkach okolicznościowych. Wkrótce jednak ukazuje się okólnik w urzędowym Dzienniku Ministerstwa P. i T., który przekreśla szereg domysłów i zaspakaja do pewnego stopnia ciekawość zainteresowanych. Znajdujemy w nim **dokładny opis poszczególnych wartości oraz termin oddania znaczków do sprzedaży t. j. dzień 30 czerwca 1937 r.** Zaznaczono również wyraźnie, że nabywać je można w urzędach pocztowych I, II i III klasy.

Nic więc dziwnego, że skutkiem takiego ujęcia sprawy spadł na pocztę grad zapytań. Filateliści amatorzy, kupcy i „kombinatorzy" dopytywali się codziennie o nowe bloczki, tak że urzędnicy zajęci sprzedażą znaczków na poczcie, zwłaszcza w większych środowiskach, tracili czas zaspakajaniem ciekawości interpelantów. Oczywiście każdy z pytających się otrzymywał stereotypową odpowiedź: **„Jeszcze nie nadeszły".** To naturalnie nie mogło zadowolić inteligentnego i ciekawego filatelisty, który chciał mieć konkretne dane i szukał ich bądź to u kierownika czy naczelnika urzędu, a jeśli to również nie pomagało, zwracał się z zapytaniem do Dyrekcji lub do Ministerstwa. W ten sposób prawdopodobnie dowiedziano się, że **nakład nie przekroczy 100 tysięcy serii.** Była to wiadomość piorunująca, która pociągnęła za sobą wielką ilość zamó-

wień, w skutek czego, jak niesie fama, **zapotrzebowanie przekroczyło 10 krotnie zamierzony nakład.** W dniu 22 lipca zamknięto listę zamówień i odtąd już ich nie przyjmowano.

Znowu zaczynają krążyć pogłoski. Niektórzy gubią się w domysłach, alarmują prasę, która, zasugerowana i mało orientująca się w przedmiocie, daje się ponieść wytworzonej psychozie. W najpoważniejszych dziennikach ukazują się artykuły zatytułowane w ten sposób: **„Nie wolno dopuścić do kompromitującego skandalu“, „Jeszcze o skandalu filatelistycznym“, „Kombinatorzy filatelistyczni mają pierwszeństwo“ itp.**






Co w takich artykułach czytamy? Niektórzy żalą się na jakąś subskrypcję i zakonspirowany czas jej trwania, a przy tym dokładnie określony, w skutek czego spóźnili się i nie mogą teraz liczyć na otrzymanie znaczków tych na poczcie. Czyta się o familijnym załatwianiu sprawy. Są pogróżki uzasadnione w różny sposób, że znaczki te nie będą umieszczone w katalogach. Inni radzą poczcie, żeby podniosła nakład do 500 tysięcy, zachęcając ją po-

większeniem dochodu. Najbardziej oczywiście irytuje wszystkich fakt wyczerpania się nakładu przed ukazaniem się bloczków. Znajduje się więc wielu niezadowolonych i szukających winowajcy. Wreszcie znajduje się „kombinatorów", którzy to właśnie zakupili bloczki tysiącami i oferują je zagranicą,







wytwarzając taki stan rzeczy, że zagraniczni filateliści będą się wcześniej mogli cieszyć posiadaniem znaczków polskich, wydanych z okazji przyjazdu do nas Króla Karola, od naszych zbieraczy. I to znowu kończy się radą powiększenia nakładu.

Tak więc w streszczeniu przedstawiałaby się pre...historia bloczków, które ukazały się 1 września 1937 r.

Postarajmy się wszystko zanalizować. Rozpoczniemy od okólnika, ogłoszonego w bieżącym roku w nr 13 Urzędowego Dziennika Min. P. i T.: **„Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadza z dniem 30 czerwca 1937 r. do sprzedaży następujące bloki ze znaczkami pocztowymi"...** w tym miejscu następuje dokładny opis poszczególnych wartości tak, jak to ma miejsce w roz-

porządzeniach ministra odnośnie innych wydań znaczków... i kończy się: **„Bloczki powyższe będą w sprzedaży aż do odwołania we wszystkich urzędach pocztowych I, II i III kl. (Nr PZ 230/37 z dnia 25 czerwca 1937 r.).** Treść okólnika więc jasna i nie wymaga żadnych komentarzy. Trzeba nawet podkreślić inicjatywę poczty co do wydania bloczków, **w innych bowiem państwach już bardzo nas wyprzedzono pod tym względem.**



Pozwólmy więc sobie na małą dygresję. Ogólna ilość dotychczas wydanych bloków ze znaczkami pocztowymi wynosi w całym świecie 56 sztuk. Z tej liczby blisko połowa przypada na ostatnie trzy lata. Pierwsze miejsce pod względem ilości posiadanych bloków miałaby Belgia — 10 sztuk, drugie Niemcy — 9 sztuk, trzecie Stany Zjednoczone — 7 sztuk, potem Francja — 4 sztuki, Urugwaj — 3 sztuki, Czechosłowacja, Gdańsk, Japonia, Lichtenstein, Luksemburg, Rosja i Szwajcaria po 2 sztuki, Argentyna, Australia, Austria, Dania, Południowa Afryka, Rumunia i Węgry po 1 sztuce. Różne są nakłady tych znaczków, dostosowane przeważnie do popularności danego państwa.

Wydawano je z różnych okazji mniej lub więcej ważnych. Nominały jednych są niższe, drugich dość wysokie, zależy to widocznie od tego, jakie miały spełnić zadanie pieniądze, otrzymane ze sprzedaży tych znaczków.

Jak więc widzimy **nic nadzwyczajnego w Polsce się nie stało, bo zrobiliśmy to, co inne narody praktykują od dawna.** Była to potrzeba paląca i wydanie trzech nowych bloczków zaledwie usprawiedliwia chęć dorównania innym państwom. Okazja ważna, bo przecież przyjazd króla nie należy do zjawisk codziennych. Nominał dość wysoki wprawdzie, jednakże nie można dopatrzyć się ani cienia wyzysku, ponieważ te same wartości, które przedstawiają bloczki, należą do zwykłych znaczków obiegowych. Być może, że nasza uboga ludność trochę odczuje taki wydatek, ale zagranica to już dawno się do tego przyzwyczaiła. Wysokość nakładu podobno 100 tysięcy. **To właśnie byłoby szczęśliwe pociągnięcie, bo nie co innego, jak wersja o małym nakładzie wywołała tak wielkie zapotrzebowanie.** Trudno sobie wyobrazić w jakim to kurzym mózgu mogła powstać myśl 5 krotnego podwyższenia nakładu, bo takie pogłoski krążą. Oczywiście nikt rozsądny nie da temu wiary, bo nie można posądzać poczty o samobójstwo filatelistyczne. Wprawdzie w innych państwach zdarzały się wypadki, że wskutek wielkiego zapotrzebowania, podniesiono zamierzony nakład o 50⁰/₀, ale nigdy o 500⁰/₀. Musimy się zastrzec, że wszelkie wiadomości tyczące wysokości nakładu są nieoficjalne, a mówiące o jego 5 krotnym podwyższeniu uważamy za pobożne życzenie najmniej rozwiniętych. Można twierdzić z całym przekonaniem, że **gdyby nakład tych znaczków wynosił 500 tys., nie byłoby zamówień nawet 50 tys.**

Teraz postarajmy się dowiedzieć coś nie coś o tak nazwanych przez prasę codzienną „kombinatorach". Są to więc najzwyklejsi ludzie, zatrudnieni w rozmaitych zawodach, sprytni, bo potrafią wykorzystać każdą okazję, za co słusznie należy im się premia w postaci zarobku z dokonanych transakcji. Nie można ich obwiniać, skoro postępowanie tychże nie jest w kolizji z obowiązującymi przepisami prawnymi. Każdy przecież ma otwartą drogę, a jeśli jest ktoś zdolniejszy, będzie zawsze na pierwszym miejscu. Oni właśnie, nie kto inny, wytwarzają koniunkturę, oni oddziałowują na ceny znaczków i im to w dużej mierze zawdzięczają właściciele zbiorów, że są w posiadaniu pokaźnych kapitałów. Zresztą w zupełnie podobny sposób postępują ci ludzie na całym bodaj świecie... i zagranicą wcale się temu nie dziwią. Pewnie, jeśli ktoś kupi np. 1000 serii, to ich sam nie wymieni, przynajmniej część sprzeda, więc uprawia handel, być nawet może zawodowo i od dłuższego czasu, ale tym niech się zainteresują władze skarbowe, przecież tak łatwo mogą sprawdzić obecnie na poczcie, kto do takich przestępców skarbowych należy.

Jeśli chodzi o tych prawdziwych kupców filatelistycznych, wyłączywszy pokątnych geszefciarzy, to na pewno ich zamówienia w całej Polsce nie przekraczają 15 tysięcy serii, nie trzeba więc ich obwiniać.

Zdawałoby się, że wszystko jest w porządku, więc skąd się wzięło to zamieszanie.

Dla wyjaśnienia tej wątpliwości, powinno normalnie wystarczyć zdanie sobie sprawy z tego, że wydanie nowych znaczków przez pocztę opiera się na jakimś **akcie ustawodawczym,** że wykonanie tego aktu, w szczególności zaś zadecydowanie o terminie wprowadzenia bloczków do sprzedaży, zostało komuś powierzone, że polecenie to zostało niewątpliwie wypełnione i że umieszczona wiadomość o tej decyzji wykonawczej w Dzienniku Urzędowym Min. P. i T. **powinna być zgodna z treścią tej decyzji.**

W danym jednak wypadku ten tok rozumowania zawodzi, bo jeśli ten, komu wykonanie ustawy o wydaniu bloczków zostało powierzone, oznaczył termin rozpoczęcia sprzedaży tych bloczków na dzień 30 czerwca br., jak to podaje do wiadomości okólnik, to dlaczego w rzeczywistości bloczków tych w oznaczonym dniu i miejscu nie można było kupić.

Naprawdę to bloczki te ukazały się w sprzedaży (przynajmniej w Poznaniu) w dniu 1. IX. 1937 r.

Być może, że opóźnienie to nastąpiło ze względów technicznych, czy jednak okoliczność ta powinna wystarczyć na usprawiedliwienie wprowadzonego zamieszania, skoro można to było przewidzieć z góry.

Z tego wszystkiego jedna nauka na przyszłość: **skoro chcemy wprowadzać u siebie to, co praktykują inni, trzeba najpierw gruntownie wszystko przestudiować, a potem jeszcze poradzić się ludzi doświadczonych, obeznanych z formą przeprowadzenia takiej akcji.** Powziętej inicjatywy nie trzeba wypuszczać z rąk, jak to ma miejsce przy bloczkach. Z chwilą bowiem gdy poczta przestała przyjmować zlecenia, cała inicjatywa przeszła w niepowołane ręce ludzi bezkrytycznych i dyletantów. Wytworzyła się atmosfera duszna, roi się od plotek, które chyba już najmniej przysłużą się naszym znaczkom.

W przyszłości bądźmy więc przezorniejsi!

NOWOŚCI

EUROPA

ANGLIA. W dniu 30 lipca wydano znaczek z podobizną Jerzego VI, który uzupełnia nową serię.

Znaczek opłaty:
1½ d. — czerwonobrunatny

ANGIELSKA POCZTA W MAROKO. Ten sam angielski znaczek wydano dla tutejszego okręgu pocztowego z odpowiednim przedrukiem.

Znaczek opłaty:

(nadruk MOROCCO AGENCIES):	(nadruk TANGIER):
15 c./1½ d. — czerwonobrunatny	1½ d. — czerwonobrunatny

Oprócz tego dla strefy francuskiej przedrukowano 1 sh. znaczek z podobizną Jerzego V

Znaczek opłaty:
1 fr. 50 c./1 sh. — ciemnobrunatny

BUŁGARIA. Wydany w ubiegłym roku znaczek za 30 stot. ukazał się w odmiennym kolorze.

Znaczek opłaty:
30 stot. — jasnobrunatny

FRANCJA. Nowy znaczek z podobizną powieściopisarza Piotra Loti posiada dopłatę na rzecz bezrobotnej inteligencji.

Znaczek opłaty (dobroczynny):
50+20 c. — karminowy



GDANSK. Obiegową serię uzupełniono znaczkiem za 8 fen.

Znaczek opłaty:
8 fen. — żółtozielony

HISZPANIA (Rząd Narodowy). Z okazji „Ano Jubilar Compostelano“ ukazała się seria znaczków okolicznościowych.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):
15 c. — brunatny 30 c. — karminowy 1 pes. — niebieski i pomarańczowy

Poza tym wydano bloczek składający się z jednego znaczka, który przedstawia widok Toledo. Pod znaczkiem napis: „Primer Aniversario del Alzamiento Nacional — Julio 1936".

Znaczek opłaty (pamiątkowy):

2 pes. — brunatnopomarańczowy

LICHTENSTEIN. Dalsze wartości nowej serii już się ukazały. Poza tym wydano znaczki urzędowe z czerwonym nadrukiem.

Znaczki opłaty:

3 r. — jasnobrunatny 40 r. — ciemnozielony 1 fr. — wiśniowy

Znaczki urzędowe:

10 r. — fioletowy i żółty 50 r. — ciemnobrunatny i żółty 1 fr. — wiśniowy

LITWA. Nowowydane znaczki opłatne przedstawiają herb państwa.

Znaczki opłaty:

10 ct. — zielony, tło szare 35 ct. — czerwony, tło szare
25 ct. — czerwonofioletowy, tło szare 50 ct. — brunatny, tło szare



ŁOTWA. Najnowsza seria znaczków pamiątkowych przedstawia pomniki Ukazała się 10 lipca w nakładzie 100.000 i została rozprzedana w 3 dniach.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

3 s. — cynobrowoczerwony
5 s. — żółtozielony
10 s. — zielony
20 s. — karminowy
30 s. — niebieski
35 s. — ciemnoniebieski
40 s. — brunatny

NIEMCY. Bloczek t. zw. „Brunatna Wstega" został zaopatrzony przedrukiem: „1. AUGUST/1937/MUNCHEN/ / RIEM", w kolorze czerwonym.

Znaczek opłaty (okolicznościowy):

42 + 108 fen. — ciemnobrun. i czerwony

LUXEMBURG. Z okazji krajowej wystawy filatelistycznej w Dudelange ukazał się okolicznościowy bloczek składający się z dwóch znaczków 2 fr. wydania 1921 r. Nad znaczkami napis: „EXPOSITION NATIONALE / DES / TIMBRES-POSTE" pod nimi „DUDELANGE 1937".

Znaczek opłaty (okolicznościowy):

2 i 2 fr. + 1 fr. — czerwonolila

PORTUGALIA. W Lizbonie obchodzono stulecie fakultetu medycznego. Z tej okazji ukazał się znaczek za 25 c. W 400 rocznicę śmierci, scenicznego pisarza Wincentego Gil'a, wydano znaczek pamiątkowy za 40 c.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

25 c. — jasnobrunatny 40 c. — brunatny

ROSJA. Zapowiedziana seria znaczków przedstawiających architekturę porewolucyjną już się ukazała.

Znaczki opłaty:

3 kop. — czerwonofioletowy 20 kop. — oliwkowozielony
5 kop. — brunatnoczerwony 30 kop. — czarny
10 kop. — brunatny 40 kop. — lila
15 kop. — czarny 50 kop. — ciemnobrunatny

Poza tym z okazji 60-lecia urodzin rewolucjonisty F. E. Dzierżyńskiego wydano serię okolicznościową.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

10 kop. — żółtobrunatny 40 kop. — czerwonofioletowy
20 kop. — niebieskozielony 80 kop. — karminowy

Dowiadujemy się również, że nowy nakład znaczków z Puszkinem drukowano na zwykłym papierze.

SZWAJCARIA. Wydany w 1931 r. znaczek 3 frankowy otrzymał obecnie nadruk, przez co stał się do użytku Ligi Narodów względnie Międzynarodowego Biura Pracy.

Znaczki urzędowe:

3 fr. — czerwonobrunatny (dla Ligi Narodów)
3 fr. — czerwonobrunatny (dla Międzynarodowego Biura Pracy)

ZAMORZE.

ALGIER. Pamiątkowa seria znaczków przedstawia pawilon na Wszechświatowej Wystawie w Paryżu.

Znaczki opłaty:

40 c. — zielony
50 c. — karminowy
1.50 fr. — niebieski
1.75 fr. — pomarańczowożółty

ARGENTYNA. Znaczek za 1 pes. został wydany z nadrukiem „urzędowy".

Znaczek urzędowy:

1 pes. — niebieski i brunatny

AUSTRALIA. Ukazały się dalsze wartości nowej serii.

Znaczki opłaty:

3 d. — jasnoniebieski
6 d. — czerwonopomarańczowy
1 sh. — zielony

BIRMA. Dalsze wartości urzędowych znaczków angielskich dla Indii otrzymały nadruk „BURMA".

Znaczki urzędowe:

5 r. — ultramaryna i fioletowy
10 r. — czerwony i zielony

BRAZYLIA. W odmiennym kolorze ukazał się znaczek dopłaty za 5000 reisów.

Znaczek dopłaty:

5000 r. — ciemnoniebieski

Z okazji kongresu radiowego, który odbywał się międy 7 a 19 lipca w Rio de Janeiro wydano serię znaczków okolicznościowych.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

300 r. — pomarańczowy i czarny
700 r. — niebieski i ciemnobrunatny

CHINY. Serię znaczków lotniczych uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki lotnicze:

2 dol. — żółtobrunatny
5 dol. — karminowy

EGIPT. W dniu 29 lipca z okazji objęcia tronu przez króla Faruka wydano pierwsze wartości nowej serii z jego podobizną.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

1 mill. — brunatnopomarańczowy
2 mill. — cynobrowoczerwony
3 mill. — ciemnobrunaty
4 mill. — zielony
5 mill. — czerwonobrunatny
10 mill. — fioletowy
13 mill. — karminowy
15 mill. — fioletowobrunatny
20 mill. — niebieski

EKWADOR. Znaczek stemplowy przez odpowiedni nadruk zamieniono na pocztowofiskalny.

Znaczek pocztowofiskalny:

5/10 c. — niebieski

Poza tym znaczek stemplowy otrzymał nadruk „Postale".

Znaczek opłaty (tymczasowy):

5 c. — oliwkowobrunatny

FILIPINY. Urzędowe znaczki otrzymały nadruk „COMMONWEALTH".

Znaczki urzędowe (tymczasowe):

2 c. — różowy

GRENADA. Tu ukazał się znaczek z podobizną Jerzego VI.

Znaczek opłaty:

1/4 d. — ciemnobrunatny

INDIE HOLENDERSKIE. Ostatnio wydano znaczek za 3½ c.

Znaczek opłaty:

3½ c. — szary

JAPONIA. Pamiątkowy znaczek z podobizną admirała Togo został już wydany.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):

4 sen. — zielony

KAP JUBI. Hiszpańskie znaczki wydane dla Maroka zaopatrzono nadrukiem „CABO JUBY".

Znaczki opłaty:

1 c. — zielonkawoniebieski
2 c. — czerwonobrunatny
5 c. — czerwonofioletowy
10 c. — jasnozielony
20 c. — fioletowobrunatny
25 c. — lila
30 c. — cynobrowoczerwony
40 c. — pomarańczowy
50 c. — niebieski
60 c. — oliwkowozielony
1 pes. — niebieski
2 pes. — niebieskozielony
2.50 pes. — czarny
4 pes. — brunatny
10 pes. — czarny

KEDA. Nowowydana seria przedstawia podobiznę sułtana.

Znaczki opłaty:

10 c. — brunatny i niebieski
12 c. — fioletowy i czarny
25 c. — lila i brunatny
30 c. — czerwony i zielony
40 c. — lila i czarny
50 c. — niebieski i brunatny
1 dol. — zielony i czarny
2 dol. — brunaty i zielony
5 dol. — czerwony i czarny

KELANTAN. Znaczki nowej serii przedstawiają podobiznę sułtana.

Znaczki opłaty:

1 c. — żółty i oliwkowozielony
2 c. — zielony
4 c. — pomarańczowy
5 c. — brunatny
8 c. — oliwkowozielony
12 niebieski
25 c. — lila i pomarańczowy
40 c. — zielony i pomarańczowy

LIBAN. Obiegową serię uzupełniono dalszą wartością.

Znaczek opłaty:

4.50 p. — karminowy

Z okazji odbywającej się w Paryżu wystawy światowej ukazała się seria pamiątkowa.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

0.50 p. — czarnozielony
1 p. — żółtozielony
2 p. — czerwony
3 p. — ciemnozielony
5 p. — zielony
10 p. — karminowy
15 p. — czerwonobrunatny
25 p. — brunatnoczerwony

MEKSYK. W zmniejszonym formacie wydano dalszą wartość.

Znaczek opłaty:

4 c. — ciemnoczerwony

MAROKO HISZPANSKIE. W rocznicę rządu narodowego wydano serię pamiątkową przedstawiającą marokańskich żołnierzy.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

1 c. — zielononiebieski
2 c. — czerwonobrunatny
5 c. — czerwonofioletowy
10 c. — jasnozielony
15 c. — niebieski
20 c. — fioletowobrunatny
25 c. — lila
30 c. — cynobrowoczerw.
40 c. — pomarańczowy
50 c. — niebieski
60 c. — oliwkowozielony
1 pes. — niebieski
2 pes. — niebieskoziel.
2.50 pes. — czarny
4 pes. — brunatny
10 pes. — czarny

MOZAMBIK. Znaczek pocztowofiskalny ukazał się w odmiennym kolorze.

Znaczek pocztowofiskalny:

40 c. — jasnoniebieski, brunatny i czarny

NIKARAGUA. Znowu wydano znaczki tymczasowe t. zn. przedrukowano obiegowe znaczki opłaty i lotnicze trójkątnym nadrukiem przedstawiającym herb państwa i napis „SERVICIO OFICIAL / Republica de Nicaragua C. A.

Znaczki urzędowe:

1 c. — karminowy
2 c. — niebieski
3 c. — brunatny
5 c. — czerwony
10 c. — oliwkowozielony
15 c. — zielony
25 c. — pomarańczowy
50 c. — brunatny
1 cor. — niebieski

Znaczki urzędowe (lotnicze):

15 c. — żółty
20 c. — cynobr. czerw.
25 c. — szaroczarny
50 c. — fioletowy
1 cor. — czerw. pomarańcz.

Oprócz tego ukazały się znaczki lotnicze dla obsługi krajowej i zagranicznej. Jedne przedstawiają pałac prezydenta, drugie mapę kraju.

Znaczki lotnicze (dla kraju):

1 c. — karminowy
2 c. — ciemnonieb.
3 c. — oliwkowoziel.
4 c. — czarny
5 c. — fioletowy
6 c. — brunatny
8 c. — ciemnolila
16 c. — pomarańczowy
24 c. — żółty
25 c. — zielony

Znaczki lotnicze (dla zagranicy):

10 c. — zielony
15 c. — niebieski
20 c. — żółty
25 c. — ciemnolila
30 c. — karminowy
50 c. — pomarańczowy
1 cor. — oliwkowozielony

Panama. Tu również ukazały się tymczasowe znaczki przez zaopatrzenie nadrukami „CORREO AEREO" znaczków starszych wydań.

Znaczki opłaty (tymczasowe):

1/2 c. — pomarańczowy (1926 r.)
1 c. — jasnozielony (1921 r.)
2 c. — zielony (1926 r.)
2 c. — karminowy (1926 r.)
2/4 c. — szary (1926)
2/8 c. — oliwkowozielony (1921)
2/8 c. — lila (1926 r.)
2/10 c. — fioletowy (1926 r.)
2/12 c. — oliwkowozielony (1926 r.)
2/15 c. — jasnoniebieski (1921 r.)
2/24 c. — brunatny (1921 r.)

Znaczki lotnicze (tymczasowe):

5 c. — ciemnoniebieski (1926 r.)
5/15 c. — jasnoniebieski (1926 r.)
5/24 c. — fioletowoczarny (1926 r.)
5/20 c. — brunatny (1926)
5 c./1 bol. — fioletowy (1919)
10/10 c. — fioletowy (1921)
10/50 c. — czarny (1926 r.)

Paragwaj. Obiegowe znaczki lotnicze otrzymały nadruk.

Znaczki lotnicze (tymczasowe):

24/33.75 pes. — niebieski
65/12 pes. — szary
84/102 pes. — zielony

PERU. I tu również podobnie jak w innych państwach południowoamerykańskich ukazały się przedruki.

Znaczek opłaty:

1 sol./2 sol. — niebieski

Znaczki lotnicze (tymczasowe):

15 c./30 c. — czerwonobrunatny
15 c./35 c. — ciemnobrunatny
15 c./70 c. — niebieskozielony
25 c./80 c. — czarny
1 sol./2 sol. — ciemnoniebieski

Poza tym wydano pierwsze wartości nowej serii.

Znaczki opłaty:

10 c. — cynobrowy
15 c. — niebieskozielony

Znaczki lotnicze:

1 sol. — brunatny
1.50 sol. — pomarańczowy
2 sol. — zielony

SUDAN. Dalsza wartość obiegowych znaczków otrzymała nadruk SG.

Znaczek urzędowy:

15 mill. — brunatny i niebieski

SALVADOR. I tu wydano znaczki tymczasowe.

Znaczki lotnicze (tymczasowe):

15 c. — oliwkowozielony
30/55 c. — niebieski

STANY ZJEDNOCZONE. Z okazji 100-lecia północnozachodnich Stanów wydano znaczek pamiątkowy.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):

3 c. — fioletowy

Również ukazał się pamiątkowy znaczek dla stanu Virginia.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):

5 c. — jasnoniebieski

VENEZUELA. Zamiast znaczka tymczasowego, który był w obiegu przez 4 lata wydano definitywny.

Znaczek opłaty:

7½ c. — zielony

Z nowej serii ukazało się już kilka wartości.

Znaczki opłaty:

5 c. — fioletowy	15 c. — żółtobrunatny	50 c. — zielony
10 c. — szarozielony	25 c. — wiśniowy	3 bol. — cynobrowoczerwony

Znaczki lotnicze:

5 c. — żółtobrunatny	25 c. — fioletowy	1 bol. — szary
10 c. — czerwony	40 c. — jasnozielony	2 bol. — czerwonobrunatny
15 c. — szary		1.80 bol. — ciemnoniebieski

„Stary filatelista"

Naprzód czytać — potem pisać!

W komunikacie Nr. 6 z czerwca 1937 r. Wielkopolskiego Klubu Filatelistów w Poznaniu, znajduje się dłuższa notatka podpisana skrótem „J. J-ski". W notatce tej autor na marginesie procesu wytoczonego przez pp. prof. dr. Łaszkiewicza, W. Rachmanowa i p. J. Tislowitza przeciw p. J. Müllerowi z Bielska,— który to proces jak ogólnie z codziennej prasy wiadomo, zakończył się w pierwszej instancji skazaniem p. Müllera na 9 miesięcy aresztu, 300 zł grzywny i ponoszenie kosztów procesu — powraca do sprawy znaczków krakowskich, uważając, że sprawa fałszerstw znaczków wydania krakowskiego rozpowszechnianych i sprzedawanych przez p. J. Müllera nie jest jeszcze bezstronnie i rzeczowo wyświetlona, proponuje, p. „J. J-ski", aby Związek Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce zajął się tą sprawą i ją roztrzygnął.

Notatka ta robi wrażenie, że jej autor zainteresowany jest w sprzedarzy falsyfikatów rozpowszechnianych przez J. Müllera. W tym wypadku wobec złej woli autora, możnaby tę notatkę pominąć milczeniem, i mieć jedynie pretensje do Zarządu Wielkopolskiego Klubu Filatelistów w Poznaniu, że tego rodzaju notatki ukazują się w jego komunikatach oficjalnych.

Ponieważ jednak sam autor zapewnia, że „interesuje się tą sprawą wyłącznie z punktu widzenia amatorskiego" — to przyjmując to oświadczenie za prawdę — zarzucić mu należy kompletną ignorację w sprawach filatelistycznych, które usiłuje poruszyć.

Trudno bowiem inaczej skwalifikować fakt, że zabiera ktoś głos i ogłasza „niby — artykuł" dotyczący polskiej filatelistyki, a nie zadaje sobie trudu regularnego czytywania choćby jednego z trzech polskich pism filatelistycznych. Wiedziałby wtedy p. „J. J-ski", że jeszcze w 1934 r. Zjazd Delegatów Polskich Stowarzyszeń Filatelistycznych w Katowicach na prośbę samego J. Müllera, zajął się tą sprawą i wybrał Komisję dla jej zbadania. Komisja ta po szczegółowym zbadaniu dotyczącego materiału, przyczym na podstawie specjalnego zezwolenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów, wykorzystała nawet wszystkie dane urzędowe znajdujące się w posiadaniu państwowego Muzeum Poczty i Telekomunikacji w Warszawie, wydała orzeczenie, które wypadło druzgocąco dla p. Müllera. Znaczki bowiem sprzedawane przez niego jako „rzekome" II wydanie znaczków krakowskich, a charakteryzujące się niższym nadrukiem o 1/4 mm lub odmiennym pokrojem liter „L, S i K"wyrazu POLSKA, Komisja jednogłośnie uznała za falsyfikaty. Orzeczenie Komisji zostało przedłożone pierwszemu Walnemu Zebraniu „Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce" w czerwcu 1936 r. w Kielcach, a to jednogłośnie go zaakceptowało i potwierdziło. Szczegółowe sprawozdania tak ze Zjazdu w Katowicach jak i w Kielcach a następnie także całe obszerne orzeczenie Komisji wraz ze szczegółowymi motywami każdego punktu były opublikowane we wszystkich trzech polskich pismach filatelistycznych.

Sprawa falsyfikatów rozpowszechnianych przez p. J. Müllera została zatym w ten sposób definitywnie załatwiona tak dla poważnych jak i „amatorów" filatelistów, oraz solidnych kupców filatelistycznych. Próbują ją tylko odświeżyć „bezpatentowi pokątni handełesi" którzy pragnęliby jak najdłużej łowić ryby w mętnej wodzie.

Panu „J. J-skiemu", który sam nazywa się „filatelistą amatorem" możnaby tylko życzliwie poradzić, aby — jeżeli chce być zaliczanym faktycznie do tej grupy — a nie „filatelistów dyletantów lub pokątnych handełesów" — przede wszystkim stałe systematyczne czytywanie przynajmiej jednego polskiego pisma filatelistycznego, a po odbytych uprzednio gruntownych studiach, gdy zechce informować o swych rezultatach innych zbieraczy także i polskiej gramatyki.

Przypuścić należy, że „notatka — artykuł" p. J. „J-skiego" wykazująca zupełną nieznajomość polskich publikacyj filatelistycznych ukazała się w komunikacie Wielkopolskiego Klubu filatelistów w Poznaniu, bez wiedzy Zarządu tego Klubu. Na przyszłość jednak Zarząd powinien dbać o odpowiednią cenzurę notatek umieszczanych w komunikatach klubu, bierze bowiem za nie moralną odpowiedzialność

ROZMAITOŚCI

Z okazji 5-lecia.

W dniu 25 czerwca b. r. upłynęło 5 lat od zebrania organizacyjnego Śląskiego Stowarzyszenia Filatelistów. W sierpniu 1932 r. wiadomość o powstaniu nowego związku podaliśmy na łamach naszego pisma. W okresie 5 letniej pracy Związek położył wielkie zasługi dla polskiej Filatelistyki, z których na plan pierwszy wysuwa się zorganizowanie „Pierwszej Wszechsłowiańskiej Wystawy Filatelistycznej“ w Katowicach. Pomnikiem tego dzieła są dwa znaczki pocztowe wydane przez Min. P. i T. z tej właśnie okazji.

Młodemu a tak bardzo już zasłużonemu Stowarzyszeniu składamy najszczersze życzenia dalszej owocnej pracy. Vivat, crescat, floreat!

Podarunki Min. P. i T. dla Króla Karola II.

J. K. M. Król Rumunii i J. K. W. Wielki Wojewoda Alby Julii otrzymali w podarunku od p. Min. Poczt i Telegrafów z okazji pobytu w Polsce dwa ozdobne albumy, zawierające komplety polskich znaczków pocztowych. Albumy wykonano z czerwonej skóry kozłowej z złotymi tłoczeniami. Jednocześnie członkowie świty królewskiej otrzymali albumy zawierające komplet znaczków obiegowych i znaczki wykonane techniką stalorytniczo-wklęsłodrukową w albumach wykonanych z czerwonej jedwabnej mory z tłoczonymi w złocie literami.

Usterki znaczków wydań 1919—24 w walucie koronowej i markowej.

Pod powyższym tytułem ukazała się odbitka z wydawnictwa „Polskie znaki pocztowe“ w opracowaniu W. Morawskiego. Staranne opracowanie i dokładne ilustracje dają możność całkowitego zapoznania się ze wspomnianymi wydaniami z techniką ówczesnego druku obfitującego w niedokładności. Daje to nam niejako obraz nieunormowanych jeszcze stosunków gospodarczych w Polsce. Autorowi natomiast należy się uznanie za tak żmudną pracę, ponieważ dla zdobycia danych musiał przeglądać wprost astronomiczne ilości znaczków.

Nowe listy pocztowe — pierwsza koperta lotnicza.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów ogłosiło w Dzienniku Taryf wprowadzenie do obiegu listów pocztowych t. j. kopert z nadrukowanym znaczkiem wartości 25 gr z podobizną Marszałka Śmigłego-Rydza i wkładką papieru listowego. Oprócz tego wydano takie listy pocztowe z nadrukowanym znaczkiem za 55 gr z podobizną Marszałka Śmigłego-Rydza. Koperty te posiadają nadruk w kolorze niebieskim: „Lotnicza — par avion“. Jest to pierwsza koperta lotnicza wydana przez naszą pocztę. Waga koperty z listowym papierem wynosi ca 4 gr.

Ku przestrodze zbieraczy.

W ostatnich czasach można było zauważyć pewne spekulacje z nowym znaczkiem opłaty za 20 gr. Zdarzyło się, że znaczka tego nie można było nabyć na poczcie i stąd wersja o wycofaniu z obiegu z powodu owej flagi na maszcie. Filateliści na skutek takich pogłosek zaczęli ubiegać się o niego, na czym robili interesy spekulanci zarabiając nieraz po 100% i więcej. Znaczek ten można nabywać w urzędach pocztowych po nominale, więc zaleca się ostrożność.

Ciekawy proces.

Pewna młoda nauczycielka z Valparaiso wytoczyła proces rządowi chilijskiemu z powodu umieszczenia na dobroczynnych znaczkach jej portretu, na co nie udzieliła swej zgody. Na wycofanie tych znaczków było już zapóźno, więc proces ma rozpatrywać kwestję: jakie odszkodowanie należy się kobiecie, której podobiznę bez jej woli, umieszczono na znaczku pocztowym.

Znaczki L. O. P. P. za 10 gr.

Pragnący posiadać na przesyłkach pocztowych znaczki L. O. P. P. z widokiem Kasprowego Wierchu i kolejki linowej oraz pieczęć Kasprowy Wierch winni dołączać do każdej przesyłki po 10 gr w obiegowych znaczkach pocztowych nie naklejając ich. Przesyłki natomiast należy ofrankować normalnie według taryfy i przesłać do urzędu pocztowego w Zakopanem z wyraźnie określonym życzeniem.

Filatelistyka w Pieninach.

Na drodze zejścia z Sokolnicy, a wejścia na Trzy Korony, znajduje się maleńki domek, w którym mieszka karmelita-pustelnik. Od domku prowadzą schodki do nieco niżej położonej groty św. Kingi, na szczycie prymitywna dzwonnica, z której 3 razy dziennie płynie modlitwa na Anioł Pański.

Z tej to pustelni pochodzą miłe dla każdego filatelisty pamiątki w postaci stempli z napisem: „Skrzynka Pocztowa / Pustelnia św. Kingi / Pieniny“.

Wygasły przywilej.

W wielu miejscowościach Maroka istniały biura pocztowe angielskie, z których pierwsze zostały założone w Laroche i Rabacie w r. 1886. Zgodnie z umową zawartą między rządami Francji i Wielkiej Brytanii, angielski przywilej pocztowy przestał istnieć. Ostatnimi znaczkami tam używanymi, były wydane z okazji koronacji króla Jerzego i królowej Elżbiety.

O czym pisały „Ilustrowane Wiadomości Filatelistyczne" 5 lat temu?

W 9 numerze „Il. Wiad. Fil." wydanym na lipiec—sierpień 1932 r. znajduje się artykuł prof. Stanisława Miksteina p. t. „O osobliwościach, kropkach i przecinkach na naszych znaczkach pocztowych, oraz ustosunkowaniu się do nich zbieraczy i filatelistów". Autor oświetla w artykule zagadnienie powstania różnych osobliwości na znaczkach pocztowych, podkreśla ich znaczenie i odnoszenie się do nich poszczególnych zbieraczy. Następnie artykuł Włodzimierza Rachmanowa: „W sprawie znaczków portretowych 50 gr i 1 zł". Może najbardziej interesującą naszych filatelistów jest w nim wiadomość o bloczkach wydanych z okazji „Pierwszej Wszechpolskiej Wystawy Filatelistycznej". Czytamy więc o nakładzie wynoszącym 26.020 małych arkusików (parek), z których sprzedano wówczas 23.000, z pozostałych należną ilość dostarczono do Międzynarodowej Konwencji Pocztowej w Bernie, a 2.500 serii przekazano Muzeum Pocztowemu w Warszawie. Poza tym autor opisuje szczegółowo wszystkie nakłady znaczków 50 gr z wizerunkiem Marsz. J. Piłsudskiego i 1 zł z wizerunkiem Prez. I. Mościckiego. Oprócz tego drukowaliśmy napisane przez T. Gryżewskiego sprawozdanie o gdańskiej wystawie filatelistycznej „Luposta".

Z innych wiadomości należy podkreślić zapowiedź o ukazaniu się 60 gr znaczka z okazji 700-lecia Torunia, opis ówczesnych nowości, z których może najbardziej były interesujące: pamiątkowa seria z podobizną kardynała Mercier — w Belgii, okolicznościowa seria wydana z okazji „Luposty" — w Gdańsku, dobroczynna seria dla popierania turystyki — w Holandii. **Wszystkie z wymienionych posiadają dopłatę na odpowiednie cele.** W Stanach Zjednoczonych wydano znaczki z okazji X olimpiady.

Stowarzyszenia zainteresuje prawdopodobnie wiadomość, że w dniu 25 czerwca odbyło się organizacyjne zebranie Sląskiego Związku Filatelistów, który zmienił potem swą nazwę na Sląskie Stowarzyszenie Filatelistów. Pierwszym prezesem związku był Leszek Zmidziński.

STOWARZYSZENIA

Związek Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce
Stowarzyszenie zarejestrowane.

KOMUNIKAT NR 3

Sprostowanie. W komunikacje Nr 1 w spisie Stowarzyszeń zrzeszonych omyłkowo opuszczono Kołomyjski Klub Filatelistów, adres: Kołomyja, WPan Sędzia Tracz, co niniejszym prosimy uzupełnić.

Bloki. Zarząd Związku poczynił kroki na terenie Ministerstwa P. i T. o przyznanie dla Stowarzyszeń zrzeszonych pewnego kontyngentu bloczków, jakie mają być wydane dla upamiętnienia pobytu króla Karola II w Polsce. Nie wiemy jeszcze, jakie będą wyniki tych starań wobec wielkiej liczby zgłoszeń, przekraczającej 8-o krotnie cyfrę nakładu. Poza tym niektóre Stowarzyszenia zgłosiły zapotrzebowanie bezpośrednio do P. P. T. T. Aby umożliwić pozostałym Stowarzyszeniom zaopatrzenie się w bloczki — jednak wyłącznie dla swych członków-zbieraczy. — Zarząd uprasza o nadesłanie możliwie odwrotną pocztą zamówienia wraz z gotówką, licząc po zł 7.— za komplet i koszty porta. Zamówienia będą uwzględnione w miarę uzyskanego kontyngentu.

Zamówienia nadsyłać należy pod adresem skarbnika Związku, p. Adolfa Schoeppa, Warszawa I, Nowy Swiat 26 m. 20, pieniądze zaś na nasze konto czekowe w P. K. O. Nr 7.444 z wyraźnym zaznaczeniem na blankiecie nadawczym celu wpłaty.

Spis członków. Na skutek przypomnienia w komunikacie Nr 2 otrzymaliśmy spisy członków jedynie od Krakowskiego Tow. Filatelistycznego i od Słowiańskiego Klubu Filat. w Warszawie. Pozostałe Stowarzyszenia upraszamy o możliwie szybkie nadesłanie tych spisów, gdyż będą one potrzebne przy repartycji bloków.

Składki. Stowarzyszenia, które wraz z zamówieniem bloków nie przekażą na konto czekowe Nr 7.444 składki członkowskiej, obliczonej w stosunku zł 1.20 od każdego członka, nie mogą liczyć na udział w repartycji.

Wystawa. Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna odbędzie się w r. 1938. Bliższe szczegóły podane będą w komunikatach Komitetu Wystawowego.

Abonament stempli okolicznościowych. Celem zapewnienia zrzeszonym filatelistom łatwiejszego zaopatrzenia się w stemple okolicznościowe, loty balonowe itp. Związek uprosił p. Adolfa Schoeppa o prowadzenie abonamentu stempli na warunkach następujących. Abonować stemple mogą członkowie Związku, a więc Stowarzyszenia, nie osoby pojedyńcze. Liczba abonamentu dla Stowarzyszenia nie może przekraczać liczby członków, za których Stowarzyszenie opłaca składki. W uzasadnionych przypadkach pp. Prezesi poszczególnych Stowarzyszeń winni nadesłać Związkowi wniosek o zwiększenie liczby abonamentów. Do odbijania stempli będą przedkładane koperty, opłacone według najniższej dopuszczalnej w danym wypadku taryfy pocztowej, adresowanej do Stowarzyszenia, wzgl. upoważnionej przez Stowarzyszenie **jednej** osoby.

Zwrot kosztów manipulacyjnych od każdej całostki wynosi gr 10, koszt porta pocztowego i ewentualne dopłaty na rzecz organizacji, urządzającej daną imprezę.

Zaliczki w wysokości zł 5.— od jednego abonamentu należy nadesłać pod adresem p. Adolfa Schoeppa, Warszawa I,. Nowy Swiat 25 m. 20 z dokładnym podaniem adresu, pod jakim Stowarzyszeniem chce otrzymać przesyłki. W miarę wyczerpania zaliczki Stowarzyszenia będą powiadamiane indywidualnie.

Oznaka członkowska. Wobec nadesłania projektów oznaki członkowskiej tylko przez jedno Stowarzyszenie — mianowicie Lwowskie Tow. Filatelistów — Zarząd przedłuża termin nadsyłania projektów do dnia 1 listopada roku bież.

Podziękowanie. Redakcjom pism: „Ikaros", „Ilustrowane Wiadomości Filatelistyczne" i „Ilustrowany Kurier Filatelistyczny" Zarząd Z. S. F. uprzejmie dziękują za umieszczanie dotychczasowych komunikatów.

Sekretarz: (—) St. Rembieliński
Prezes: (—) Bałaban, pułk.

NUMIZMATYKA

Antoni Szczawiński

O monetach polskich.

(ciąg dalszy)

Król Bolesław II Śmiały po wstąpieniu na tron w 1058 r. zastał dość dużo obiegowej monety. Nie spieszył on z wprowadzeniem zmiany rysunku pieniądza i dopiero w okresie 1068—1075 r. zostają wybite pieniądze o innym zupełnie typie.

Są one następujące:



I. typ



II. typ



III. typ

S. g. Ukoronowana głowa monarchy w prawo; pod nią ramię, koszulą rycerską zbrojne, z podniesionym w górę mieczem. Z tyłu głowy najczęściej litera Z, czasem kulki lub inne znaki.

S. o. Brama o 3 wieżach, zakończonych kulistymi kopułami.

Waga pieniążków tego typu dość jednostajna — 10 gramów. Postać miseczkowata, srebro dość niskiej próby. Istnieje parę odmian tego typu lecz o niedużej różnicy.

S. g. W perłowym obwodzie głowa odkryta w prawo z włosami w tył. W otoku napis BOLEZLAVS, częściej BLEZLAVS, czasem BLEZLAS i dość rzadko EZLAVS a w miejscu pierwszych trzech liter miecz.

S. o. Jeździec na koniu z włócznią. Z tyłu głowy jeźdźca litery S i Z pojedyńczo albo razem, albo też inne znaki.

Monety tego typu mają srebro liche od 5—10 próby, waga od 9—10 gramów, modelowanie wypukłe, kreski liter nieco klinowate. Istnieje dość liczna ilość odmian tego typu.

S. g. W zwykłym obwodzie litera S w środku w sposobie krzyża przekreślona. W otoku napis BOLEZLAI albo BOLEZLAVS.

S. o. W takimże obwodzie głowa św. Jana na wprost, w otoku zaś S. JOHAN.

Srebro w tym typie mieszane z miedzią jednak nieco wyższej próby niż w poprzednich typach. Pieniążek ten bity był w mennicy wrocławskiej i należy do bardzo rzadkich. W Polsce znanych jest zaledwie kilka egzemplarzy. (ciąg dalszy nastąpi)

Humor i satyra

Zakłopotany: Jak zażegnać „bloczkowe zamieszanie"?

Filatelista: Reformą kalendarza. Wu.

NOWE DODATKI

do

WITKOWSKIEGO ALBUMÓW POLSKICH

ukażą się 25. IX. 37

Radzimy już dzisiaj zamówić, by zapewnić sobie rychłą dostawę.

Oferujemy dodatki do albumów:

P 11, dodatek 1937/8 . . . zł 1,90
plus porto zł —,80

P 15, dodatek 1938, dla posiadających wydanie 1937 . . . . . zł —,45
plus porto zł —,25

P 16, dodatek 1938, dla posiadających wydanie 1937 . . . . . zł —,75
plus porto zł —,25

Należność płatna na P. K. O. 208.547 lub przekazem rozliczeniowym na kartotekę nr 80

Dodatki zawierają wszystkie nowości od chwili ukazania się ostatnich wydań danego albumu do ostatnich nowości, włącznie ostatnich bloków pamiątkowych.

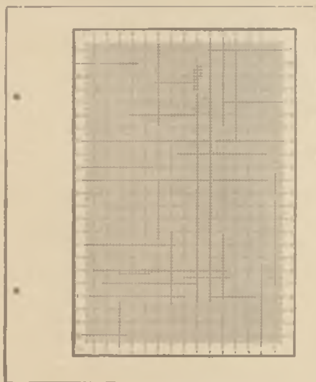
NOWY TRANSPORT

torebek pergaminowych do przechowywania znaczków

100 sztuk - - - - - - zł 1.— plus porto

WITKOWSKIEGO

ALBUMY „BLANCO"



zdobyły sobie już cały polski świat filatelist.

Album 50 kartkowy B 21/50 zł 6,30
plus porto zł 1,—

Album 100 kartkowy B 21/100 zł 9,90
plus porto zł 1,—

Album 300 kartkowy B 21/300 zł 27,—
plus porto zł 2,—

Nasze albumy „Blanco" nadają się świetnie do zbierania bloczków pamiątkowych!

Nowy cennik zakupu

na

polskie znaczki zbierane z obiegu

od 25. IV. 37 r. płacimy za:

Zwykłą mieszankę:
a) mytą i sortowaną 80 gr za 1000 szt
b) niemytą 60 gr za 1000 szt

20 gr Katowice Sejm	1 1/2 gr za 1 szt
20 gr Czorsztyn	15 gr za 100 szt
30 gr Zamek w Mirze	25 gr za 100 szt
45 gr „ w Podhorcach	1 1/2 gr za 1 szt
50 gr Sukiennice	15 gr za 100 szt

Wszystkie inne wartości I i II wydania obrazkowego 1935/7 zaliczamy do zwykłej mieszanki. Na starsze wydania pamiątkowe obowiązują ceny podane w cenniku zakupu z czerwca 1937

Ważne! Obecnie przyjmujemy również mieszankę zagraniczną, lecz tylko mytą i sortowaną i płacimy:

za Niemcy, Austrię, Rosję i Francję od 50 gr za 1000 sztuk
za inne kraje od 80 gr za 1000 sztuk

Wymiana albumów

za masówkę polską

Z powodu częstych pytań ze strony nowej P. T. Klienteli donosimy, że nadal dajemy wszystkie nasze albumy w zamian za polskie znaczki masowe, a mianowicie:

Album Polski P 17
za 3000 sztuk polskich znaczków masowych

Album Polski P 15
za 7000 sztuk polskich znaczków masowych

Album Polski P 16
za 10000 sztuk polskich znaczków masowych

Album Polski P 11
za 22000 sztuk polskich znaczków masowych

wszelkie inne albumy warunki na zapytanie!

Znaczki nadesłane w wymianie muszą być myte i sortowane, a do każdej przesyłki wymiennej musi być dołączone 1,— zł w znaczkach obiegowych niestemplowanych.

SCHAUBEKA

SPECJALNY ALBUM DO BLOKÓW

na Ia papierze — Wszystkie bloczki skliszowane — Okładka podwójna neutralna, wykonana w kraju — Śruby od wewnątrz.

Cena za album zł 25,— + porto zł 2,—

Inne albumy zagraniczne po cenach oryginalnych — Ceny i warunki dostawy na zapytanie (znaczek na odpowiedź)

Redaktor i Wydawca Jan Witkowski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 7, I ptr.
Druk. „POL" POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Strzelecka 14.